

## „Zróbmy sobie podwórko” - SCENARIUSZ WARSZTATU

Niniejszy scenariusz opisuje krok po kroku etapy pracy architekta bądź planisty przy tworzeniu projektów, między innymi także zagospodarowania przestrzeni wspólnej, takiej jak podwórko między naszymi budynkami. Dzięki scenariuszowi, będziemy mogli dowiedzieć się, jakie czynności należy wykonać po kolei, w efekcie czego sami stworzymy projekt własnego, wymarzonego podwórka. Na potrzeby warsztatu, przygotowaliśmy specjalne szablony, które można wydrukować, lub posiłkując się nimi samemu narysować odpowiednie kształty i elementy.

### Krok 1 – Wizja lokalna

Zanim nastąpi jakiegokolwiek planowanie na papierze, musimy wybrać się na spacer, najlepiej z aparatem. Dzięki temu przyjrzymy się bliżej naszemu podwórku. Zobaczymy, czy jest gdzie usiąść, czy jest gdzie wyprowadzić psa lub czy jest dostatecznie dużo miejsca, aby na przykład porzucać frisbee. Możemy w tym punkcie także zobaczyć kto, jak długo i dlaczego przesiaduje na naszym podwórku, a także porozmawiać z nim. Dzięki rozmowie możemy dowiedzieć się, jak mieszkańcy użytkujący podwórko się na nim czują, jak i z kim spędzają na nim czas, a także czego im brakuje i co jeszcze mogłoby się w okolicy pojawić (na przykład trzepak, miejsce na ogródek albo nowa, niezniszczona ławka).





## Krok 2 – Dokumentacja

Dokumentacja tak naprawdę należy po części do wizji lokalnej a po części do następnego kroku, czyli inwentaryzacji. Przeprowadzając wizję lokalną możemy zrobić kilka zdjęć miejsc, które najbardziej rzucają się w oczy, czyli są charakterystyczne dla naszego podwórka. Może to być zbyt duży parking (bo auta cisną się już na trawnik), ładny mural na ścianie lub przeciwnie, brzydkie graffiti. Charakteryczne przestrzenie na naszym podwórku świadczą o jego wyjątkowości, pozwalają zachować niepowtarzalny klimat tego miejsca. Czasami jest ich jednak brak, dlatego dobrze jest znaleźć przestrzenie, w których takie elementy mogłyby się pojawić.

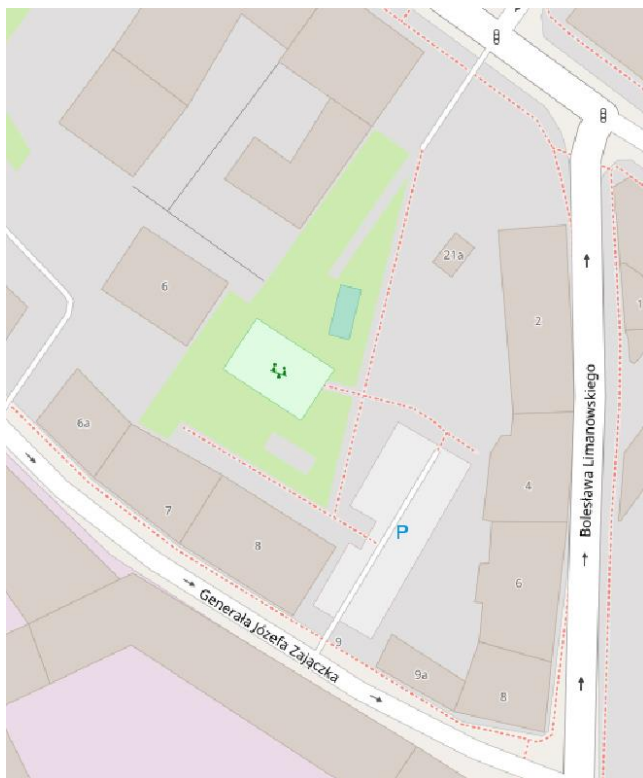


## Krok 3 – Inwentaryzacja

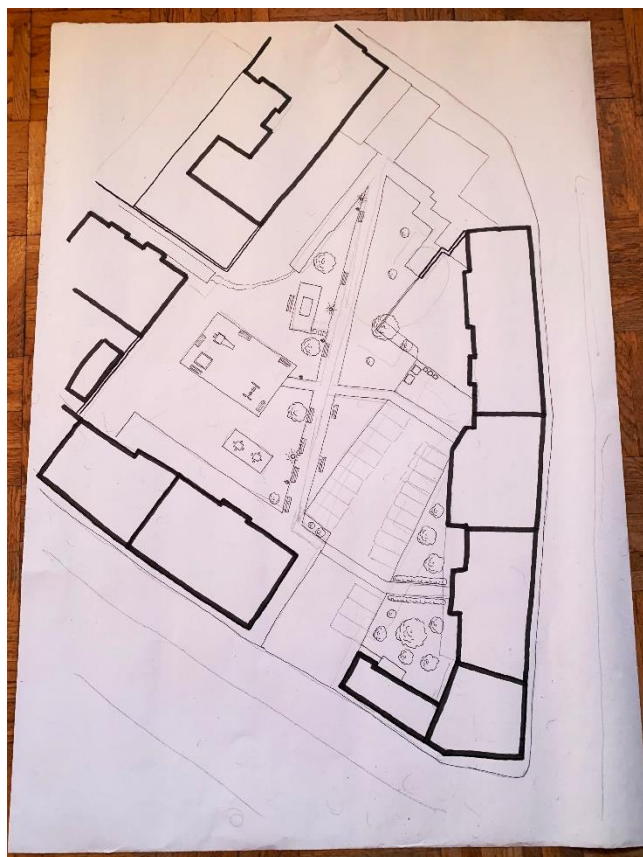
Przeprowadziwszy wizję lokalną i mając na uwadze kilka charakterystycznych punktów na mapie naszego podwórka, możemy przejść do tworzenia – właśnie – mapy. Do tego przydadzą się wszystkie informacje, jakie zanotowaliśmy podczas spaceru, a także zdjęcia. Pomocną w tym punkcie może się okazać także mapa, jaką możemy otworzyć np. w serwisie Google. Architekci korzystają ze specjalnych planów zagospodarowania, na których mogą znaleźć wszelkie informacje, takie jak odległości między budynkami,



dokładną ilość drzew, a nawet gdzie pod ziemią biegą przyłącza wodne lub elektryczne! Nam wystarczy mapa internetowa i rzut okiem przez okno.



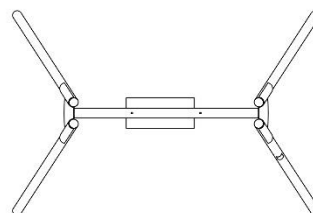
Teraz musimy zdecydować, gdzie będziemy nasze podwórko rysować. Opcji mamy kilka, zależnie od **skali**, jaką przyjmujemy w projekcie. Skala w naszym przypadku to rozmiar, o jaki pomniejszymy faktyczny stan do takiego, aby zmieścił się na kartce, dużym brystolu, albo na podłodze.



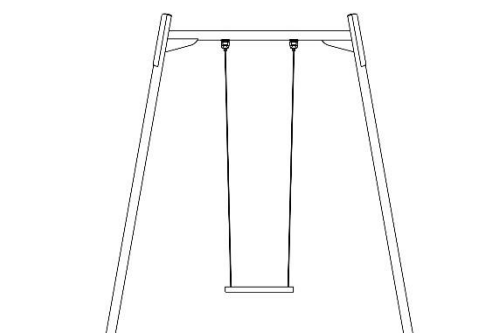
Możemy zrobić to na zwykłej kartce A4, ale musimy się liczyć z tym, że nie wszystko będzie dostatecznie wyraźne. Przyda się zatem jakisz większy format, jeśli taki posiadamy, a jeśli nie – nic nie szkodzi, podłoga jest dostatecznie dużym i dobrym arkuszem na projektowanie. Różnica jest taka, że na dużym papierze, możemy rysować podczas gdy na podłodze raczej trzeba będzie układać wycięte z papieru kształty. Jedno i drugie ma swoje wady i zalety, bo gdy raz coś już namalujemy na papierze, trudno będzie to zmienić, podczas gdy wycięty kształt na podłodze możemy łatwo przesunąć.

W moim przypadku postanowiłem się trzymać podłogi, gdyż dużo łatwiej będzie mi zmieniać i wypróbowywać różne pomysły, na jakie wpadnę.

Ten punkt to także dobry trening naszej wyobraźni, dlatego że to, co zazwyczaj widzimy jako trójwymiarowa bryła, musi zostać teraz zaznaczone na płasko. Zupełnie tak, jak przedstawiają to mapy. Musimy sobie wyobrazić zatem, co może widzieć przelatujący nad naszą głową ptak. Zobaczy dach budynku, zobaczy drzewo, ale tylko jego koronę, pnia już nie. Zobaczy chodniki, ścieżki, boisko jako prostokąt, a człowieka będzie widział jako punkt z głową i barkami. Niektóre elementy, takie jak huśtawki czy drabinki, mogą od góry wyglądać naprawdę dziwnie!



HUŚTAWKA WIDZIANA OD GÓRY



HUŚTAWKA WIDZIANA Z PRZODU

Przejdźmy w takim razie do inwentaryzacji. W pierwszej kolejności, posiłkując się mapą z internetu, przenosimy sobie na plan kształt i ułożenie budynków. Możemy pokusić się nawet o zlokalizowanie swojego mieszkania i zaznaczenie tego w odpowiednim miejscu.

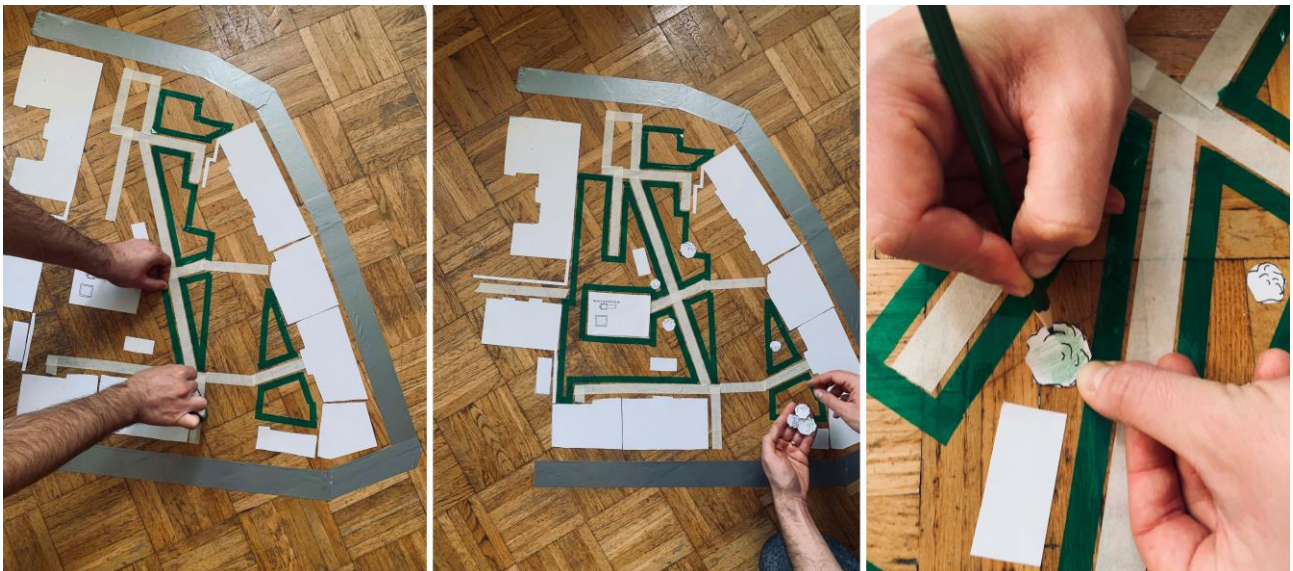




Następnie zaznaczamy ścieżki. Do tego możemy użyć taśmy klejącej. Tutaj zaznaczamy także parking, gdzie stają auta, gdzie znajduje się boisko lub plac zabaw. Możemy do tego użyć wyciętych z kartki kształtów, podobnie jak robiliśmy wcześniej z budynkami. Na nich możemy także narysować albo napisać, co na takim placu zabaw się znajduje.



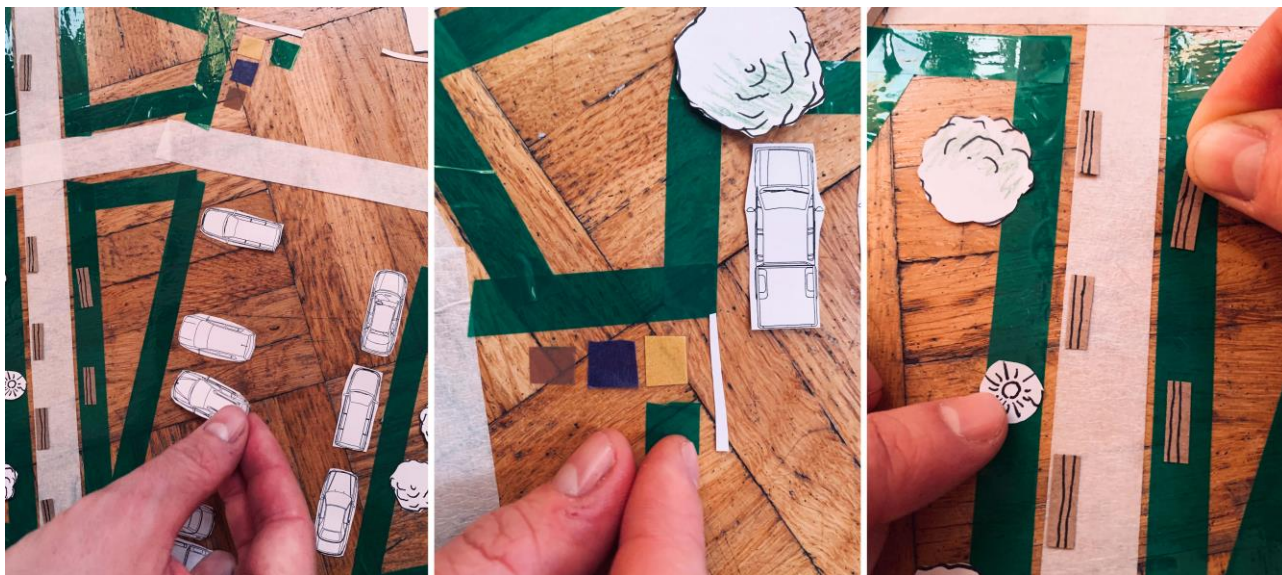
W następnej kolejności zieleń, czyli przede wszystkim drzewa. Trawnika nie musimy zaznaczać, chyba że nie ma jednoznacznego miejsca, gdzie odcina się od jezdni, czy chodnika. Nie przejmujemy się, jeśli drzewo zasłania ścieżkę, czy chodnik – w końcu patrząc od góry faktycznie tak jest! Jeżeli chcemy podkreślić teren trawy, możemy się tu także pokusić o użycie koloru zielonego, czyli pokolorować wycięty szablon lub rysunek, albo użyć zielonej taśmy lub kartki do zaznaczenia trawnika.



Ostatnim elementem, jaki zaznaczamy jest tzw. mała architektura, czyli ławki, stoliki, wyposażenie placu zabaw, lampy, kosze na śmieci i inne elementy, jakie mogą się pojawić na naszym podwórku. Nic nie stoi również na przeszkodzie aby i tu użyć kolorów – żółtym możemy zaznaczyć piaskownicę, brązowym ławki;



możemy użyć wszystkich kolorowych kredek i pomysłów, jakie nam przyjdą do głowy. Dla przykładu – kolorami możemy także zaznaczyć odpowiednie pojemniki na segregację śmieci.



W ten sposób, ukończyliśmy inwentaryzację, a więc odzworowaliśmy na naszej kartce lub podłodze to jak podwórko faktycznie wygląda.

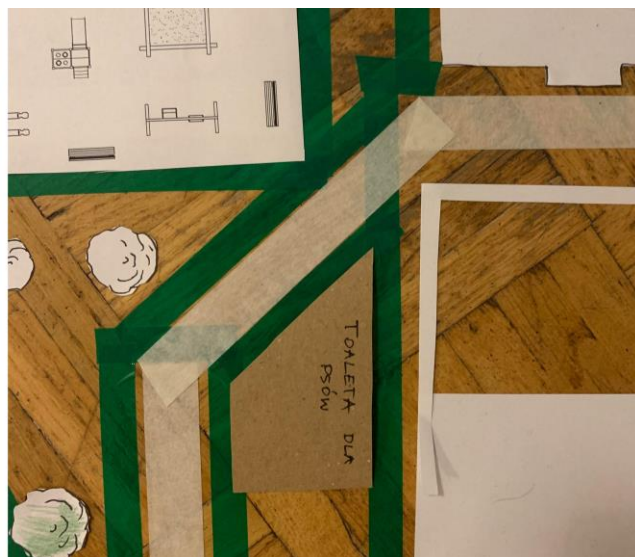




## Krok 4 – Projekt

Ten moment to sedno całej zabawy. Wiemy już dokładnie, jak nasze podwórko wygląda i co się na nim znajduje. Wiemy także, czego brakuje, a dzięki stworzonemu planowi możemy określić, czego jest za dużo. Jeśli udało nam się porozmawiać z sąsiadami, to wiemy także, co mogłoby się jeszcze na podwórku znaleźć. Nie pozostaje nam zatem nic innego, jak zebrać te wszystkie informacje do kupy i zacząć projektować nasze podwórko. O czym warto pamiętać: dobrze, jeśli zieleń zostawimy jak jest – nie jest to takie proste drzewo ot tak sobie wyciąć i zasadzić nowe. Projektując teren, dobrze abyśmy wpisali się więc w istniejącą zieleń. Jeżeli jakieś drzewo chcemy zasadzić, pamiętajmy, że nie może być zbyt blisko budynku! Rozrastające się korzenie mogą kiedyś uszkodzić fundamenty, a gałęzie powłazić ludziom w okna. Warto pomyśleć o potrzebach mieszkańców. Niektórzy lubią siedzieć na ławce i obserwować, jak pięknie zadbane są ich rabatki. Niektórzy wyprowadzają psa, a na taką ewentualność dobrze, aby psiak miał się gdzie załatwić i łatwo można było po nim posprzątać.

Dla ułatwienia sprawy i kilku podpowiedzi jak można te problemy rozwiązać, przygotowaliśmy projekt wybranego przez nas podwórka. Zauważyliśmy, że ludzie lubią chodzić wydeptaną na trawniku ścieżką, zatem postawiliśmy w tym miejscu chodnik, by było im łatwiej. Stworzyliśmy także obok zakątek, w którym zwierzaki mogą się załatwiać i łatwo po nim posprzątać.

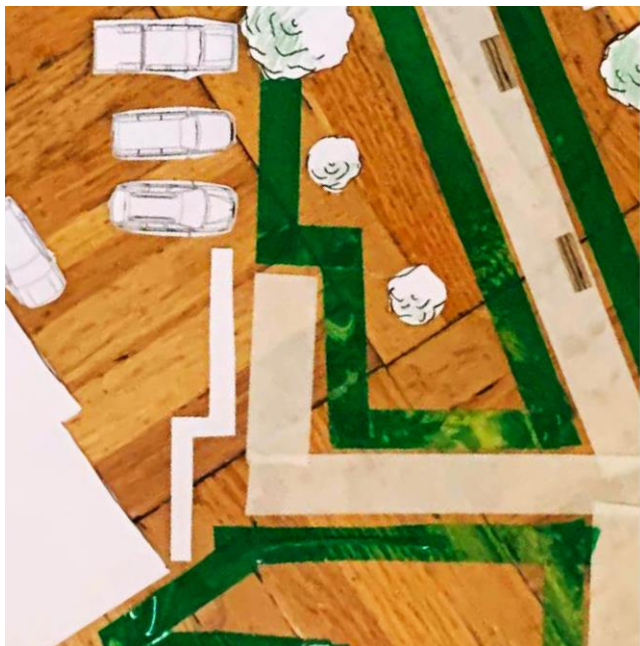


Parking, który w naszej opinii szpeci dużą część podwórka, postanowiliśmy zmniejszyć, usuwając barierki i płoty. W tym miejscu będzie dalszy ciąg przydomowych ogródków, które pięknie wyglądają i nadają okolicy charakteru.

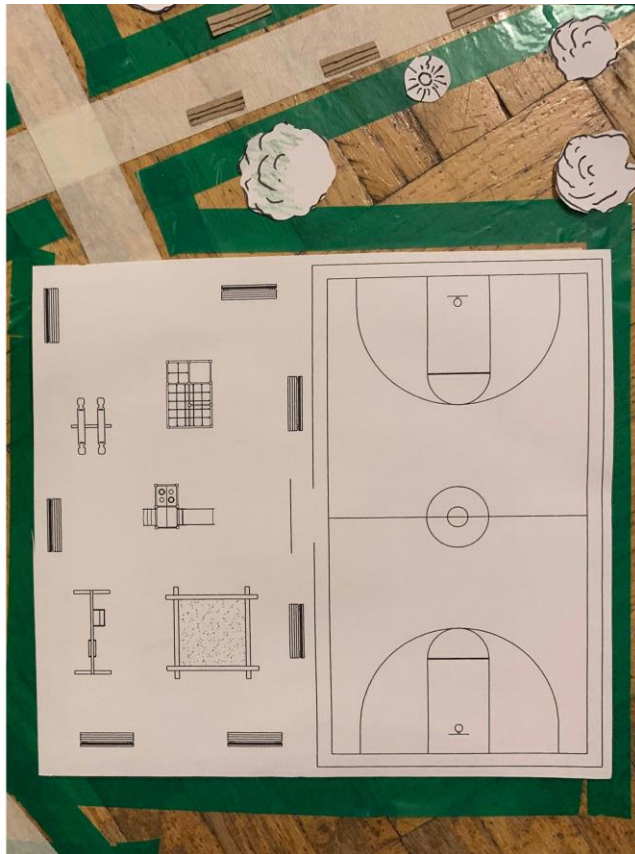
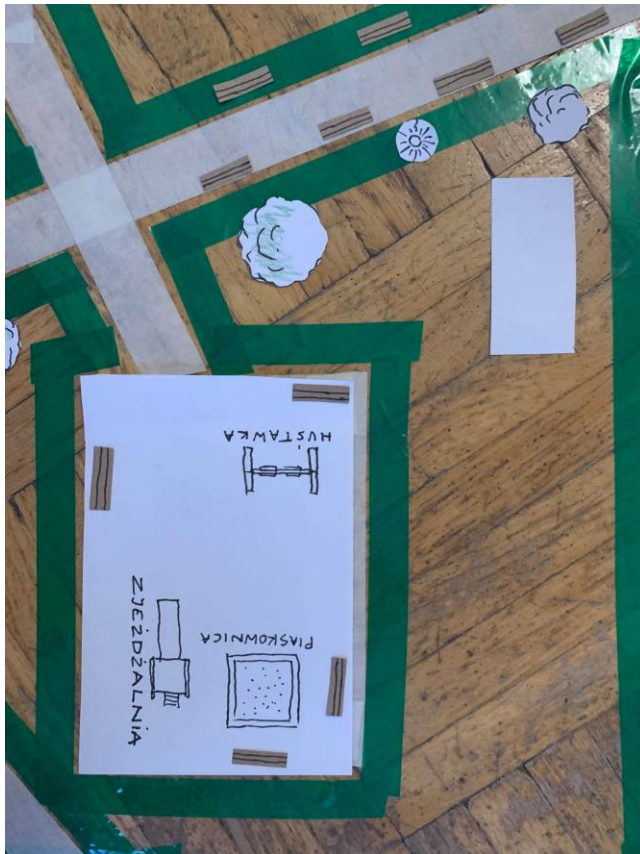




Przesunęliśmy śmietniki, tworząc dla nich wiatę, aby śmieci nie wystawały i nie brudziły trawnika stojąc na środku podwórka.



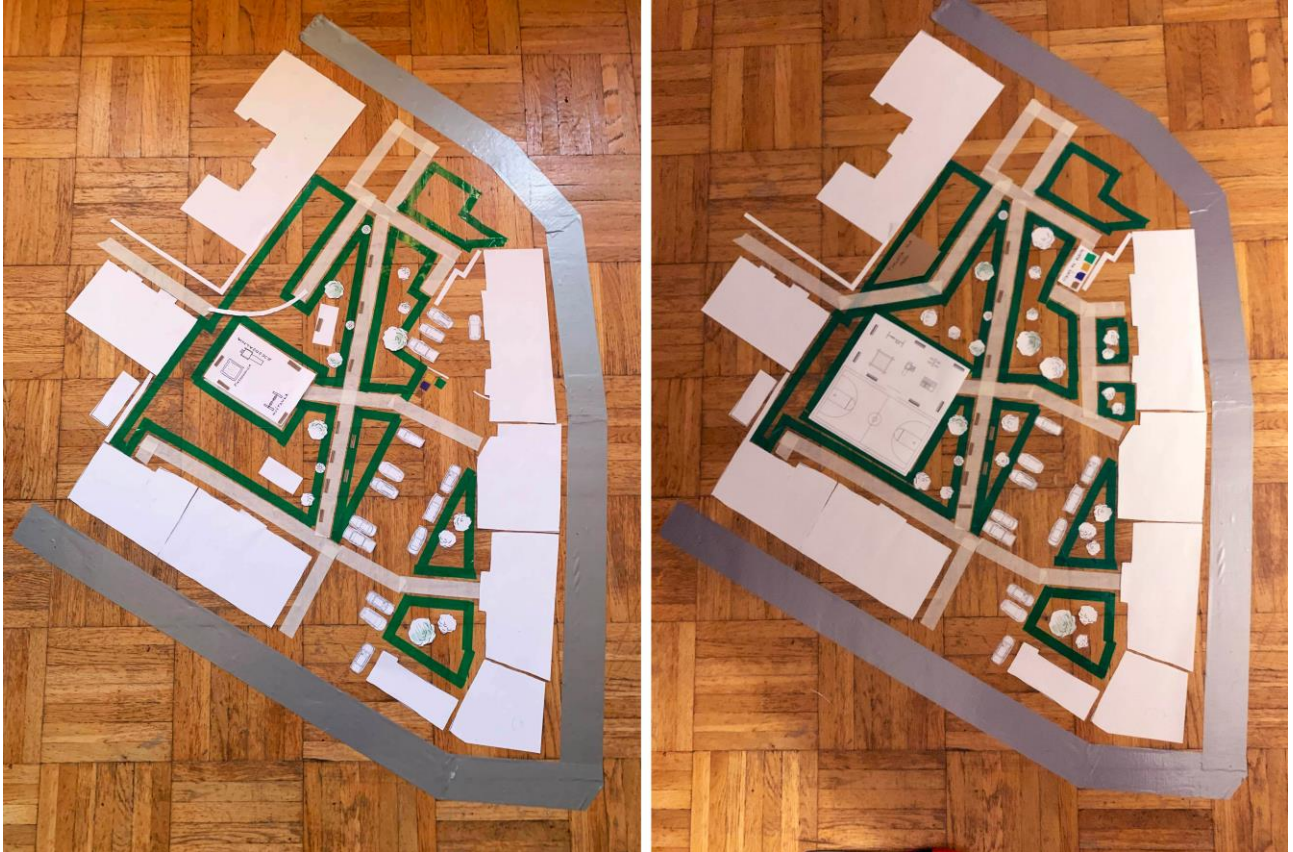
Plac zabaw postanowiliśmy lepiej zorganizować, tworząc niewielkie boisko i łącząc elementy, które wcześniej były rozstawione po całym podwórku.





Postanowiliśmy także ścianę jednego z bloków przeznaczyć na działania aktywizujące społeczność lokalną lub różne inicjatywy artystyczne, takie jak murale lub kinowe wieczory ciepłą, letnią porą.

Poniżej zamieszczamy obrazki porównawcze planu podwórka przed i po naszym projekcie **rewitalizacji**, oznaczającej w architektonicznym słowniku odświeżenie lub ożywienie przestrzeni. Umiecie znaleźć wszystkie różnice?



## Krok 5 – Podsumowanie

Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, aby dać upust swojej wyobraźni i umieścić na podwórku jakieś odjazdowe rzeczy, jak tor wyścigowy dla rowerów, albo magiczna ławka przenosząca nas do innej krainy – to już zależy od kreatywności młodych architektów. Pamiętajmy tylko, aby wszystkim użytkownikom podwórka to służyło, a nie przeszkadzało! Kto wie, może w przyszłości będzie szansa na następny krok, jakim jest realizacja, czyli przeniesienie z papieru naszych projektowych wygibasów na rzeczywistość – to dopiero gratka, kiedy coś powstanie według naszego pomysłu i z powodzeniem będzie służyć innym.

Te właśnie kroki ukazują etapy przykładowej pracy architekta, ale architektem wcale niekoniecznie trzeba być, aby w ten sposób zmieniać rzeczywistość. Jest masa możliwości, przeróżnych inicjatyw obywatelskich i lokalnych, które pozwalają aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym i zmieniać je na korzyść wszystkich. Warto zatem się tym interesować, warto znać możliwości a w połączeniu z tym warsztatem, mieć także narzędzia i siłę do tych zmian. Do dzieła więc, zróbmy sobie podwórko!